

CIĄG DALSZY ZMIAN W KIEROWNICTWIE PSP

Minister spraw wewnętrznych i administracji na wniosek komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej odwołał nadbryg. Marka Jasińskiego i nadbryg. Tadeusza Jopka ze stanowisk zastępców komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej - informuje Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej. Jak dodaje formacja, na stanowisko zastępcy komendanta głównego PSP powołany został mł. bryg. mgr Arkadiusz Przybyła.

"Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji na wniosek komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej z dniem 16 grudnia 2019 r. odwołał nadbryg. Marka Jasińskiego i nadbryg. Tadeusza Jopka ze stanowisk zastępców komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej" - czytamy na stronie Komendy. Jednocześnie, formacja poinformowała, że nowym zastępcą komendanta głównego PSP z dniem 17 grudnia br. został mł. bryg. mgr Arkadiusz Przybyła, czyli były zastępca brygadiera Bartkowiaka w Wielkopolsce, pełniący w ostatnich dniach obowiązki szefa PSP w tym województwie. Teraz obowiązki te pełnił będzie mł. bryg. Dariusz Matczak.

To kolejne zmiany w kierownictwie PSP w ostatnim miesiącu. Bowiem na początku grudnia br. doszło do ważnej wymiany, na fotelu szefa formacji. Premier Mateusz Morawiecki powołał wtedy brygadiera Andrzeja Bartkowiaka na stanowisko Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Brygadier Bartkowiak w fotelu szefa PSP zastąpił gen. brygadiera Leszka Suskiego, który kierował formacją od końca 2015 roku.

Czytaj też: [Strażacy mają nowego szefa. Brygadier Andrzej Bartkowiak Komendantem Głównym PSP](#)

Jak można było się spodziewać, nowy komendant dokonał "przeglądu kadry" i sprowadza do kierownictwa PSP swoich zaufanych współpracowników. Co więcej, nadbryg. Marka Jasińskiego i nadbryg. Tadeusza Jopka zabrakło już najprawdopodobniej na zorganizowanej w pierwszej połowie grudnia br. odprawie wiceministra Macieja Wąsika i nowego komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej z komendantami wojewódzkimi PSP oraz komendantami szkół pożarnictwa.

Sama nominacja Andrzeja Bartkowiaka na komendanta głównego PSP była sporym zaskoczeniem dla strażackiego środowiska. Jego nazwisko nie pojawiała się bowiem na krótkiej liście potencjalnych kandydatów, o jakich w ostatnim czasie mówiło się w kontekście zmiany w fotelu szefa PSP.

Czytaj też: [Straż Graniczna z dodatkiem za służbę w nocy?](#)

Jak podkreślał InfoSecurity24.pl, przed brygadierem Bartkowiakiem niełatwe zadanie. W ostatnim czasie, jak mówią sami strażacy, wewnątrz PSP dochodziło do wielu sporów i nieporozumień. Część środowiska w listach otwartych do premiera i szefa MSWiA donosiła o rosnącym poczuciu niepewności mającym wprost wynikać ze stylu rządzenia jaki przyjęty został przez gen. brygadiera Leszka

Suskiego.

DM/MR